

...ABY
BYŁA
JAKA
CHOCESZ



Nikt nie ma monopolu na patriotyzm. Patriotyczne jest po prostu to, co narodowi i krajowi pomaga, co go wzbogaca i umacnia

WARSZAWA (PAP). „Polska wspólna sprawa wszystkich Polaków” — to hasło przywieszało 9 bm. przedwyborczemu spotkaniu w Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Cora” w Warszawie, jako synteza przemysłów, wniosków i żarliwych dyskusji na każdym z 6200 zebranych i spotkań, odbywających się w okresie dwóch miesięcy poprzedzających wybory.

Zbliża się godz. 15.00. Sala znanego w Warszawie Domu Kultury ZPO „Cora” przy ul. Terespolskiej, wypełniona do ostatniego miejsca. Na widowni zasiada ponad tysiąc osób, reprezentujących wszystkie środowiska zawodowe i społeczne. Są więc producenci, robotnicy, rolnicy i nauczyciele, pracownicy nauki i kultury, związkowcy, działacze stowarzyszeń chrześcijańskich, organizacji społecznych i młodzieżowych, autorzy listów do premiera.

Dużą grupę uczestników spotkania stanowią przedstawiciele zakładów „Cora” — fabryki i zakłady, które problemy, troski i satysfakcje są podobne jak w wielu innych



Przed rozpoczęciem przedwyborczego spotkania I sekretarz KC PZPR, premier gen. armii Wojciech Jaruzelski odwiedził Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Cora” w Warszawie, spotkał się z aktywnymi przedstawicielami zakładu, a przede wszystkim rozmawiał z pracownikami „Cory”. Zakłady „Cora” od 36 lat pro-

dukują poszukiwane na rynku krajowym i eksportowane do wielu krajów wyroby odzieżowe, m. in. modne płaszcze, kurtki, komplety ubraniowe. Obecnie zakłady zatrudniają 3750 pracowników w tym 80 proc. kobiet, produkują w roku 1,8 mln sztuk odzieży.

Wojciech Jaruzelski o-

Przywiązujemy najwyższą wagę do nakazu mówienia prawdy, nawet wówczas, gdy jest przykra
Przedwyborcze wystąpienie gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego

SZANOWNNI ZEBRANI!

Nasze spotkanie ma charakter szczególny. Jest kulminacją kampanii wyborczej.

Zastanawiałem się nad formą, w jakiej powinienem zabrać głos. Jakiej wypowiedzi oczekują wyborcy? Sprawa to niełatwa. Tyle już zwłaszcza w ostatnich tygodniach powiedzieli kandydaci na posłów, przedstawiciele władz, uczestnicy zebrań przedwyborczych.

Wyrażę więc to co w tej chwili myślę i czuję, ograniczając się do kilku problemów poruszonych dziś na tej sali i szczególnie mocno zaakcentowanych podczas całej wielkiej debaty. Jej plan to ponad 40 tysięcy opinii i postulatów, wniosków i propozycji. To swego rodzaju fotografia współczesnej Polski. Ukazuje ona to, co cieszy, co tworzy i zdrowie, lecz również to, co smuci i boli.

Przebieg kampanii wyborczej jest najlepszym świadectwem wielkiego ożywienia społecznego i politycznego, poczucia obywatelskiej troski i odpowiedzialności. To zobowiązuje zarazem, aby żadnego wniosku nie uронić, nie pominać żadnej słusznej sprawy.

Spotkania przedwyborcze są swej natury skłaniają do upiększania rzeczywistości, składania obietnic, które przed wojną nazywano dosadnie „kłębasą wyborczą”. Celują w

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

Porywacze włoskiego statku poddali się!

KAIR, RZYM (PAP). W środę w godzinach popołudniowych porywacze włoskiego statku „Achille Lauro” poddali się. Tym samym zakończył się 48-godzinny dramat pasażerów i załogi statku uprowadzonego między Aleksandrią i Port Saldem przez przedstawicieli jednego z ugrupowań palestyńskich.

Według informacji podanej przez rzecznika włoskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, który kontaktował się z kapitanem uprowadzonego statku Gerardo de Rosa, wszyscy przebywający na „Achille Lauro” pasażerowie czują się dobrze i w czasie uprowadzenia nie doszło tam do żadnych aktów przemocy.

Sesja radziecko-amerykańskiej komisji konsultacyjnej w Genewie

GENEWA (PAP). W środę w Genewie rozpoczęła się kolejna sesja radziecko-amerykańskiej stałej komisji konsultacyjnej. Utworzono ją dla współdziałania w realizacji celów i postanowień układu o ograniczeniu systemów obrony i postawionej w tymczasowym układzie o niektórych posunięciach w dziedzinie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych, zawartych między ZSRR i USA 26 maja 1972 roku oraz układu o krokach w dziedzinie zmniejszenia niebezpieczeństwa wybuchu wojny jądrowej, zawartego między obu państwami 30 września 1971 roku.

Max Kampelman potwierdza sztywne stanowisko USA w sprawie kontroli zbrojeń

GENEWA (PAP). Z fragmentów oficjalnie opublikowanych wypowiedzi szefa amerykańskiej delegacji na rozmowy genewskie, wyrażonych na jego prywatnym spotkaniu z grupą amerykańskich biznesmenów wynika, że administracja

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Red. Olgierd Jędrzejczyk telefonuje z Bratysławy

Strugała dyrygował tak, że Słowacy urządzili mu gorącą owację

Koncert Filharmonii Krakowskiej prawdziwym sukcesem

Głównym koncertem wielkiego Festiwalu Bratysławskiego 8 października br. był na pewno występ Filharmonii im. Karola Szymanowskiego z Krakowa. Nasi artyści w żadnej, ale to w żadnej mierze nie mieli ułatwionego zadania. Stoleczne gazety słowackie już napisały wiele do-

brych słów o świetnych solistach słowackich, radzieckich, kubańskich, japońskich, amerykańskich, węgierskich. Przed wyjazdem zespołu krakowskiego do Bratysławy dyrektor Tadeusz Strugała mówił o europejskim znaczeniu tego

niezwykłego spotkania muzyków z całego świata ze słuchaczami słowackimi. Piękna sala Filharmonii Słowackiej (dawna reduta) o doskonałej akustyce wypełniona była do ostatniego miejsca. Uwertura do opery „Paria” Stanisława Moniuszki przyku-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Pierwszy odcinek autostrady Warszawa — Poznań — gotowy

POZNAŃ (PAP). Dla zapewnienia sprawnej komunikacji drogowej na jednej z najważniejszych dróg samochodowych w Polsce, Prezydium Rządu podjęło w styczniu 1976 r. decyzję o budowie autostrady Warszawa — Poznań.

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 3)

Już w produkcji

Nowe polskie telewizory i autobusy

Współpraca „Jelcza” z węgierskimi zakładami „Csepel”

WARSZAWA (PAP). Warszawskie Zakłady Telewizyjne systematycznie unowocześniają swoją produkcję. W fabryce rozwijany jest obecnie se-ryjny montaż nowego typu odbiornika telewizyjnego kolorowej „helios-500” — następcy OTVC „Jowisz”.

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 3)

kineskop nowej generacji „701 x” z płaszczyńskiego „Polkoloru” oznaczający się lepszym obrazem i dwukrotnie mniejszym, w porównaniu z poprzednimi, poborem mocy. Dotychczas wyprodukowano blisko 7 tys. „heliosów”. Jeśli

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 3)

Jest w tym gronie siedmiu polskich pianistów

Oni wystąpią w II etapie

Konkursu Chopinowskiego

WARSZAWA (PAP). Decyzją jury XI Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego w Warszawie pod przewodnictwem prof. Jana Ekiera do II etapu zostali zakwalifikowani: Mikako Abe (Japonia), Ludmił Angelow (Bułgaria), Seizo Azuma (Japonia), Bernadene Blaha (Kanada), Jean-Marie Bonn (Francja), Stanisław Bunin (ZSRR), Daniel Burianek (CSRS), MARIOLA CIENIAWA (Polska), Laura Csik (Węgry), JOANNA DOMAŃSKA (Polska), Yuval Fichman (Kanada), Aleksander Fomenko (ZSRR), Yukino Fujiwara (Japonia), Kemal Gekik (Jugosławia), Arthur Harari (USA), Adrienne Hauser (Węgry), Qi Ge (CHRL), Rija Awari (ZSRR), KRZYSZTOF JABLONSKI (Polska), Francois Killian (Francja), WOJCIECH KOCHAN (Polska), Rie Konishi (Japonia), Aleksander Korsantija (ZSRR), Michie Koyama (Japonia).

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

W Tarnowie z okazji 42. rocznicy powstania

LWP

„Siła z narodu wzięta”

(Inf. wł.). Wczoraj w Tarnowie w sali Domu Kultury odbyła się uroczysta akademicka z okazji 42. rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego. Organizatorami były Rada Wojewódzka PRON i Wojewódzki Sztab Wojskowy. Po odegraniu hymnu narodowego w imieniu organizatorów zabrał głos przewodniczący Rady Miejskiej Władysław Smia-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

W niedzielę

Specjalne wydanie „GK”

Już za trzy dni, w godzinach popołudniowych, w niedzielę 13 października, możecie w kioskach „Ruchu” kupić specjalne wydanie „Gazety Krakowskiej”. 8 stron! Dla każdego coś interesującego:

- myśli Norwida o Polsce i Polakach
- Konstanci Grzybowski, Jan Szczepański, Bogusław Leśnodorski i Stanisław Ossowski o demokracji, klasie robotniczej i narodzie
- niemiłe szczegóły działań oddziału krakowskiego „Kedywu”
- Piekło zaplanowane — o tym czym świat nie powinien się stać
- „Kropka” — wyróżniona praca z konkursu im. A. Powełki
- losy dziewczyny z Jamnego
- głosy naszych Czytelników zapisane przy telefonie 22-09-85
- pamiętnik znaleziony na budowie
- Solway i jego dalsze losy
- komplet wyników i relacje z sobotnich spotkań z lidze piłkarskiej

oraz jak zawsze aktualny serwis informacyjny.

Robotniczymi rękami — drugi Kraków



Fot. O. Link

pierwszeństwo w jego dostawach ma inwestycja „Raba II”, lecz czy Krakowska Fabryka Kabli, która ma przebiec siodłęb w Krakowie, nie może wyjść naprzeciw potrzebom tej również niezwykle ważnej dla miasta, budowy?

Rozmowy z pasją, gorące, jakby szło o załatwienie własnych, życiowych spraw. Tak właśnie jest w dyspozycjach i na placach budów, skąd dochodzą apele, i znowu w sprawie cementu, betonu.

Zaledwie mam czas wrócić pytać: dlaczego brakuje? Wyjaśnienie otrzymuję jednak za dłuższą chwilę wówczas, gdy podchodzi do telefonu i zastępuje na parę minut W. Kosmala — kierownik budowy pętli Ziolkowski, także zaangażowany w bieżących sprawach. W. Kosmala wykorzystuje tych parę minut na udzielenie mi odpowiedzi. Dowiaduję się, iż pobliska nowohucka Cementownia, w której ulokowane są zamówienia „Budostalu-3” to — wysychające źródło. Wyeksploatowana, wy-

maga modernizacji. To ogromny wydatek. Ale rzecz przede wszystkim w tym, iż zamknięcie Cementowni na okres remontu to całkowite pozostawienie cementu wielu przedsiębiorstw budowlanych — gdyż „Budostal-3” nie jest przecież jedynym odbiorcą dostaw.

— U tego niepewnego, stale wysychającego źródła — dodaje W. Kosmala — stoją długie koleje pojazdów. Nasi kierowcy są jeszcze w lepszej sytuacji, bowiem jeśli ustawiają się do kolejki dzień wcześniej, to mają możliwość pozostawienia na noc wozu i zainstalowania w domu. Kierowcy z daleka takich możliwości nie mają. Świt zastaje i naszych kierowców ponownie u wrót Cementowni. Cement — będzie, nie będzie i kiedy, a także jeśli będzie to w jakim gatunku? Od jego bowiem gatunku uzależniona jest też klasa wytwarzanych z niego betonów. Różne obiekty wymagają różnego rodzaju betonu. Kłopoty z cementem

amuszają naszych zaopatrzeniowców do poszukiwania go nawet w odległych regionach kraju. Najczęściej wspomniani jesteśmy przez cementownie Śląska. Podobne kłopoty mamy z betonami.

Ale o tym za chwilę. Przyniesiono pocztę, a w niej pismo ze skargą robotników z placu budowy Szpitala w Podgórzu. MPK wycpało przewoźnych ich autobus. Powracając z budowy „normalnymi” środkami miejskiej komunikacji nie mogą zdążyć na obiad w stołówce hotelu w Nowej Hucie, gdzie są zakwaterowani. Wśród tej grupy robotników — większość to ludzie młodzi.

Chłopcy ten w hotelu też powinni — tak dosłownie wyrażał się z ojcowską troską Wiktor Kosmala — codziennie zjeść obiad.

Skarga momentalnie wędruje do dyrektora. Telefon do ministra budowy Szpitala Władysława Kołodziejczyka, iż sprawie nadaje się już bieg.

A teraz powracamy do betonu.

Naszym zaopatrzeniowcom jest „Budostal-9” lecz gdy i on nie dostaje cementu, to i beton nie ma. Limituje więc nas zarówno ilość, jak i ja-

kość betonu. Trzeba w ostatniej chwili zdecydować na jaką budowę damy, dokonywać przerzutów. Każdy kto lokuje u wytwórcy zlecenie jest takim samym pełnoprawnym klientem. Tak, nawet naszemu bratniemu „Budostalu-9” obojętne jest przecież, kto odbierze beton. Kto pierwszy ten lepszy. Wiemy, że właśnie w betoniarńi „Budostalu-9” w Bochni w ostatnich godzinach zmagazynowano trochę cementu, będzie więc trochę betonu. Kierowcy wysłani. Wczoraj staliśmy cały dzień z robotą, można powiedzieć, stało całe Przedsiębiorstwo z braku tego cholernego cementu i betonu. Takie przestoje to opóźnienia, a potem sprzężenie prac. Jedno opóźnienie powoduje kolejne kłopoty.

I jakby znowu zamówiony dla zliustrowania tego, o czym mówi W. Kosmala — telefon. Plac budowy osiedla mieszkaniowego Piastów. Wczoraj jeszcze bez przeszkód mogli tam dojechać pojazdy z betonem, dziś już, nawet gdyby był beton, to pojazd nie dojedzie, gdyż zgodnie z harmonogramem brygada rozkopała drogę, układa rurociąg. Nie mogą

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Przywiązujemy najwyższą wagę do nakazu mówienia prawdy, nawet wówczas, gdy jest przykra

Przedwyborcze wystąpienie gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

tym propagandowe przetargi na Zachodzie. Nie chcemy iść tym śladem. W partii, rządzie, w Patriotycznym Ruchu Odrodzenia Narodowego przywiązujemy najwyższą wagę do tego, co stanowi dla nas normę polityczną i moralną — nakaz mówienia prawdy, nawet wówczas, gdy jest przykra i nie skłania do okłasków.

Nie zapominamy, że zaufanie społeczeństwa bywało nadużywane a ludzka ofiarność ulegała nieraz przetrwaniu. Pozostanie to nauką i nieustającą przestroga, przede wszystkim dla nas, którzy dziś ubiegamy się o wyborczy mandat.

Ale w księdze ludowej Rzeczypospolitej dominują inne karty. Dzieło naszych rąk i umysłów — taniej reklamy nie potrzebuje, broni się samo. Z jakiego miejsca i od czego rozpoczęliśmy? Od rozminowywania, odgruzowywania, repatriacji, walki z analfabetyzmem.

Istotę minionych lat, treść socjalistycznego 40-lecia symbolizuje Warszawa. Także i to miejsce, gdzie odbywa się nasze spotkanie. Rozciągał się tu kiedyś wstydliwy obszar podmiejskiej biedy i nędzy. Jesienią 1944 roku było to żryte pociskami pobojujowskie. Tak jak Grochów, jak nasza stolica, zmienił się i rozwinął cały kraj. Róży dzięki pracy milionów robotników, chłopów, inteligentów, którzy Polskę dźwigali z ruin, budowali, dawali jej moc i znaczenie w świecie.

Potwierdza to również dzieło ostatnich, jakże trudnych lat — dorobek socjalistycznej odnowy.

Prawda, że nie wszystko wyszło tak, jak byśmy pragnęli. Jest jeszcze wiele cieni, bolacek, niemało zła. Ale od poprzednich wyborów sejmowych upłynęła — rzecz można — cała epoka. Iż zaszło zmian. Polska jest odmienna niż przedwojenną i wczoraj.

Jednocześnie powraca pytanie: jakie są gwarancje, że kryzysy więcej się nie powtórzą?

Cztery lata temu odpowiedziały były uchwały IX Nadzwyczajnego Zjazdu naszej partii. Dziś argumentem, legitymacją naszej wiarygodności staje się przede wszystkim praktyka. Jej trwałosci zapewniają nowe instytucjonalne regulacje. Jej skuteczność potwierdzają nowe metody działania.

Kontynuujemy i utrwalamy co sprawdzone, efektywne, dobre dla fundamentalnych interesów narodu i państwa. Zmieniamy co przestarzałe, nieskuteczne i jałowe. Odrzućmy to, co ułważa zasadom socjalizmu, negatywnie wpływa na życie społeczne, hamuje rozwój, ciągnie wstecz.

Jest to jeszcze praktyka czystokroć niejednoznaczna. W niektórych dziedzinach idzie opanie. Wiele jest sytuacji, o których można powiedzieć: „ustawa sobie, a życie sobie”. Dlaczego tak się dzieje?

Daleki jestem od tego, by odpowiedzialność za niespełnienie, słabości, ustęki, zrzucać na siebie, z władz centralnych na barki obywateli. Mówiąc „my”, „nas” — mam na myśli zarówno społeczeństwo, jak i tych, którzy sprawują funkcje kierownicze. Podkreślam przy tym zawsze, że wymagania w stosunku do najwyższych szczebli muszą być największe.

Życie zbiorowe, jego jakość określają zawsze konkretni ludzie. Miliony obywateli zasiadają w ciałach przedstawicielskich, związkowych i samorządowych, w organizacjach politycznych, młodzieżowych i zawodowych. Państwo więc to my wszyscy z naszymi zaletami, ale też słabościami. Łączymy z tą, o której pisał Henryk Sienkiewicz: „Pod obowiązkiem rozumiemy po największej części to, co inni czynić powinni”. Inni, a więc nie my, nie ja.

Naród polski daje niezliczone dowody patriotyzmu, odwagi, ofiarności. Jest w naszym kraju wielu ludzi wspaniałych, pracowitych i ofiarnych, wręcz bezimiennych bohaterów. Ale niestety nie brak i osobników zdeprawowanych. Sprawy te nurtują nasze społeczeństwo. Np. mieszkanka Gziera pisze w liście z ironią: „Międzynarodowy autorytet Polski nie ucierni, jeśli walkoni, paszytów musi się do politycznej pracy”.

Zgodnie ze społeczną wolą zastrzeżone zostały dotychczasowe i stworzone nowe instrumenty zwalczania patologii. W tych wysiłkach nie ustaniemy. Odpowiadając na postulaty pani Anasztazji Teodorskiej oraz Grażyny Jankowskiej pragnę potwierdzić informację wiceprezesa Zenona Komendy — o tym, że właśnie jutro na posiedzeniu Biura Politycznego Komitetu Centralnego Partii z udziałem przedstawicieli rządu oraz sił społecznych oceniona zostanie skuteczność przeciwdziałania przestępczości, alkoholizmowi, narkomanii.

Nie może być też pobłażania dla dygnitarstwa i klikowości, łapownictwa, szasania publicznym grosem. Dla tych, którzy — jak napisała do mnie obywatelka z Rzeszowskiego — „w dalszym ciągu uprawiają sobieractwo, uważają się za nietykalnych, a stanowiska swoje traktują jako dobrodziejstwo osobiste”. Dla tych, którzy zapominają, skąd się przyszło i komu się służy.

Wszyscy znamy przykłady oburzających nonsensów, marionetki i opieszałości. Pisze o nich prasa, mówi radio, pokazuje telewizja.

Zastanawiam się nieraz, kto jest ich sprawcą, na jakie zasługuje miano — głupca czy szkodnika? Bywa, że na jedno lub drugie. Najczęściej to jednak po prostu len, człowiek obojętny na ludzkie sprawy, zakuty w biurokratyczny pancerz. Trzeba takich traktować surowo.

OBYWATELKI I OBYWATELE!

Polski parlament powojennych kadencji, począwszy od Krajowej Rady Narodowej, wniósł w kształtowanie podstaw socjalistycznego państwa bezcenny wkład. W ławach poselskich po raz pierwszy w historii zasiadało tak wielu robotników i chłopów — współtwórców i gwarantów rewolucyjnych przemian.

Ale z różnych przyczyn Sejm nie zawsze był w stanie sprostać swej konstytucyjnej roli, zaspokoić oczekiwania wyborców.

„Siła z narodu wzięta”

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Wygłaszając okolicznościowy referat kpt. Andrzej Piwoński, omówił szlak bojowy Armii i wkład żołnierza polskiego w odbudowę zniszczonego państwa wojennymi działaniami. Właściwie o tym, co stanowi dla nas normę polityczną i moralną — nakaz mówienia prawdy, nawet wówczas, gdy jest przykra i nie skłania do okłasków.

Nie zapominamy, że zaufanie społeczeństwa bywało nadużywane a ludzka ofiarność ulegała nieraz przetrwaniu. Pozostanie to nauką i nieustającą przestroga, przede wszystkim dla nas, którzy dziś ubiegamy się o wyborczy mandat.

Ale w księdze ludowej Rzeczypospolitej dominują inne karty. Dzieło naszych rąk i umysłów — taniej reklamy nie potrzebuje, broni się samo. Z jakiego miejsca i od czego rozpoczęliśmy? Od rozminowywania, odgruzowywania, repatriacji, walki z analfabetyzmem.

Istotę minionych lat, treść socjalistycznego 40-lecia symbolizuje Warszawa. Także i to miejsce, gdzie odbywa się nasze spotkanie. Rozciągał się tu kiedyś wstydliwy obszar podmiejskiej biedy i nędzy. Jesienią 1944 roku było to żryte pociskami pobojujowskie. Tak jak Grochów, jak nasza stolica, zmienił się i rozwinął cały kraj. Róży dzięki pracy milionów robotników, chłopów, inteligentów, którzy Polskę dźwigali z ruin, budowali, dawali jej moc i znaczenie w świecie.

Potwierdza to również dzieło ostatnich, jakże trudnych lat — dorobek socjalistycznej odnowy.

Prawda, że nie wszystko wyszło tak, jak byśmy pragnęli. Jest jeszcze wiele cieni, bolacek, niemało zła. Ale od poprzednich wyborów sejmowych upłynęła — rzecz można — cała epoka. Iż zaszło zmian. Polska jest odmienna niż przedwojenną i wczoraj.

Jednocześnie powraca pytanie: jakie są gwarancje, że kryzysy więcej się nie powtórzą?

Cztery lata temu odpowiedziały były uchwały IX Nadzwyczajnego Zjazdu naszej partii. Dziś argumentem, legitymacją naszej wiarygodności staje się przede wszystkim praktyka. Jej trwałosci zapewniają nowe instytucjonalne regulacje. Jej skuteczność potwierdzają nowe metody działania.

Ostatnie lata to nowy rozdział ludowego parlamentaryzmu, kształtowania jego wyższej jakości, tworzenia ustawowej konstrukcji socjalistycznej odnowy.

Sejm, który wybierzesz, będzie odpowiedzialny — tak właśnie rozumiałem myśl pana Jana Machulskiego — za utrwalenie i pogłębienie tych uzdrowieńczych przemian. Stanie przed ogromnymi zadaniami w dziedzinie umacniania państwa w rozwoju ludowładztwa, systemu prawa i praworządności, doskonalenia administracji centralnej i całego aparatu państwowego. Wielkie oczekiwania wiążą się z działalnością sejmową w sferze gospodarki, zaspokajania społecznych potrzeb, funkcjonowania służb publicznych, nauki, oświaty, kultury i służby zdrowia, ochrony środowiska.

Stawiane jest często pytanie: dlaczego przywiązujemy taką wagę do przebiegu i wyniku wyborów? Istotnie, historia Polski Ludowej ani się na nich nie zaczyna, ani nie kończy. Ale w wielkiej mierze wpływa ona na to, jaka będzie Polska w nadchodzących latach. Jaka rangę będzie miał nasz nowy parlament.

Polsce potrzebny jest Sejm silny, obdarzony wysokim autorytetem, wnioskujący kontrolujący i skutecznie egzekwujący ustanowione prawo. Powszechny udział w wyborach oznaczać będzie dla przyszłych pokoleń zarówno poparcie, jak i zobowiązanie.

Każdy istotny fakt polityczny w naszym kraju nie przechodzi na arenie międzynarodowej bez echa. 13 października będzie takim faktem.

We współczesnym świecie nie ma miejsca dla chodzących w pojedynkę. Zacieśniając sojusznice, wizerujemy się do nich atrakcyjnym partnerem, tym bardziej im silniejsza jest nasza pozycja w socjalistycznej rodzinie narodów.

Był prezydent Finlandii, Urho Kekkonen napisał kiedyś, że „nie należy szukać wrogów blisko, a przyjaciół daleko”. Polska Ludowa ma od swego zarania niezawodnych przyjaciół blisko. Chcielibyśmy mieć coraz więcej przyjaciół i daleko.

Mamy ich wielu. Przekonałem się niedawno w siedzibie Narodów Zjednoczonych, jak szeroko uznawana i szanowana jest socjalistyczna Polska — realna, jedyna, jaka istnieje.

Wspólny głos wyborczy będzie kolejnym dobitnym potwierdzeniem narodowej woli i zdecydowania, aby bronić pokoju, ugruntować bezpieczeństwo i nienaruszalność granic, wzmocnić międzynarodową pozycję naszego kraju w stosunkach politycznych i gospodarczych, naukowych i kulturalnych. Aby tym, którzy trwają przy polityce bojkotu, restrykcji, mieszania się w nasze sprawy, wyrazić raz jeszcze, że ich stawka jest bezpoczwornie przegrana. Niechaj żaden obcy rząd nie liczy, że tutaj, nad Wisłą i Odrą, można ookolwiek bez nas, pomimo nas, wbrew nam.

Niechaj również nie liczą na to i ci polscy obywatele, którzy wczoraj popierali bezprawne restrykcje. Dziś, gdy fiasco tej polityki jest oczywiste, mają do powiedzenia tylko tyle, że „restrykcje spełniały swą rolę”. Owszem, Spełniły. Obrażały drastycznie spożywcze białka przez polskie dzieci. Pogorszyły warunki bytu naszego narodu.

Nikt nie ma monopolu na patriotyzm. Jego poczucie ma charakter osobisty, subiektywny. Jednakże w ostatecznym rachunku liczy się tylko skutek. Patriotyzm jest po prostu to, co narodowi i krajowi pomaga, co go wzbogaca i umacnia. Reszta, choćby najpiękniej udekorowana, patriotyzmem nie jest.

SZANOWNNI ZEBRANI!

Oświadczaliśmy wielokrotnie, że „nikogo nie będziemy pytać, skąd przychodzi, jeśli przyczyną się uczynicie do porządkowania i odbudowy wspólnego domu”. Przywiązujemy do tej deklaracji szczególną wagę. Pozostaje ona w mocy na dziś i na jutro.

Rozdział „Solidarność” na kartach minionych lat przemilczano nie chcemy, ani nie zamierzamy. Miliony ludzi pracy analizują się w tym ruchu, w dobrej wierze, z intencją, by życie kraju było wolne od wypaczeń. Pamiętamy, jak antysocjalistyczna ekstremna nadużyła robotniczego zaufania, jak przywłaszczając sobie sierpniowe symbole, w rezultacie, jakie dramaty przeżywało później wielu ludzi — co przypominała dzisiaj pani Jadwiga Dysko-Zołnierczyk.

Dziś jednak najważniejsze jest to, że główne treści robotniczego protestu są wspólnym dziedzictwem wszystkich, którzy pragną, aby Polska rozwijała się, była silna i zasobna, demokratyczna i sprawiedliwa.

Z tym dążeniem przyłączającą większość członków byłej „Solidarność” uczestniczy w życiu publicznym. Nie brak ich wśród kandydatów na posłów.

Wielkie znaczenie przywiązujemy do stałego zwiększania udziału bezpartyjnych w organach przedstawicielskich. Jest to wymowny sprawdzian pomnażającego narodową energię i umacniającego Polskę procesu. Będziemy go konsekwentnie pogłębiać. Działalność społeczna i obywatelska służba jest obowiązkiem dla wszystkich. Nie trzeba do tego przepustek ani biletów.

Szerokość i wielobarwność wyborczej koalicji uosabiają obecni tu kandydaci z listy krajowej. Jest nas pięćdziesiąt. Starsi wiekiem, różnymi drogami szli do nowej Polski. Rozmaitości były nasze losy i w powojennych latach. Różniamy się nie tylko zyciorasami, lecz niejednokrotnie także światopoglądem. Łączy nas jednak wszystkich — partyjnych i bezpartyjnych, wienających i niewienających — platforma programowa Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego, poczucie obowiązku wobec narodu i jego socjalistycznego państwa.

Kilka słów do młodych wyborców. Wiem, jak trudne są często wasze problemy. To normalne, że każde kolejne pokolenie chce żyć lepiej i pełniej. Pragnie, aby życie było barwne i ciekawe. Aby kraj, w którym osiągnie swój wiek dojrzały, był lepiej urządzony i wyposażony.

Przynajmniej część młodzieńczego niezadowolenia jest usprawiedliwiona, a w każdym razie wytłumaczalna.

Socjalistycznej Polsce potrzebny jest dziś bardziej młody, zadziorny, niechby gwałtowny młody człowiek nawet jeśli

to, co mówi lub robi, nie do końca jest słuszne, niż obojętny, cyniczny „młody starsuszek”, któremu wszystko jedno. Nie wolno uciekać w świat iluzji, w bezpłodną negację. Straconych pokoleń nie ma, bywają jedynie stracone szanse. Zwracamy się do młodych, by tę, która jest przed nimi, w pełni wykorzystali. Młodzi głoszą bowiem na swoje dziś, ale przede wszystkim na swoją przyszłość. Silna, stabilna Polska to podstawowa gwarancja ich pomyślnego jutra.

SZANOWNNI ZEBRANI!

Budujemy socjalizm w kraju o tysiącletniej, związanej z burzliwym dziejami narodu i państwa, tradycją chrześcijańskiej. Ślad tak doniosłe znaczenie stosunków państwa z Kościołem, ich fundamentem są: rozdział Kościoła od państwa, wolność sumienia i wyznania, tolerancja światopoglądowa. Oznacza to, że w pracy dla Polski, w rozwiązywaniu realnych problemów na ojczystej ziemi, musi być, jest, zostało w życiu w pełni potwierdzone równoprawne miejsce wszystkich obywateli niezależnie od ich stosunku do wierzeń i praktyk religijnych.

Polska Ludowa jako kraj o katolickiej większości jest swoistym terenem kształtowania się współzależności socjalistycznego państwa i Kościoła. Jest to proces o wielkim znaczeniu. Większość duchowieństwa zachowuje postawę obywatelskiej odpowiedzialności. Kościół wniósł istotny wkład w integrację Ziemi Odkrytych z matką. Liczne jest grono księży-socjalistów, pożyteczna działalność chrześcijańskich instytucji opiekuńczych. Istnieje więc doświadczenia i warunki, aby ten właśnie nurt dominował. Niestety mają miejsce i poczynania idące w odwrotnym kierunku, sprzeczne z ideą dialogu, politycznej jutrki.

Mimo to pragnę wyrazić nadzieję, że konstruktywnych kroków będzie przybierać. Wybory to dogodna sposobność do wyliczania takich intencji Kościoła i duchowieństwa. To sprawa wielkiej wagi na dziś i na przyszłość.

SZANOWNNI ZEBRANI!

Ostrość problemów gospodarczych odczułem raz jeszcze podczas dzisiejszego zwiedzania Zakładów Przemysłu Ociepki „Cora”. Załoga stanowiąca w większości kobiety, które, jak wiadomo, niosą główny ciężar trosk materialnych rodziny. W sprawach ekonomicznych nie ma rozwiązań prostych. Każdy wybór to trudny dylemat.

Nie mam spokojnego sumienia w sprawie warunków bytowych części emerytów i rencistów, z tzw. starego portfela, a więc przede wszystkim tych, którzy budowali fundamenty ludowej Polski. Wielu z nich znalazło się w sytuacji upośledzenia, sprzecznej z zasadami sprawiedliwości społecznej. Nie udało się dotąd tego naprawić.

Trudno oczywiście o radykalną, natychmiastową zmianę. Ale chcemy w sposób odczuwalny, możliwie szybko polepszyć byt najgorzej sytuowanych. Wymagać to będzie zmiany obecnej ustawy o zabezpieczeniu emerytalnym. Rząd po uzgodnieniu ze związkami zawodowymi wystąpi z odpowiednim wnioskiem. Sądę, że nowy Sejm potraktuje go jako szczególnie pilny.

Bardzo nabołała sprawa to mieszkaniowa. Dotychczasowe kroki okazały się niewystarczające. Muszą być uruchomione metody nadzwyczajne. Liczymy na nowo powołaną Krajową Radę ds. Mieszkaniowych, organ rządowo-społeczny wysokiej rangi, wyposażony w odpowiednie kompetencje. Ponadto uchwalona w tym roku ustawa powinna ułatwić pozyskiwanie gruntów. Innym ważnym krokiem będzie nowe prawo budowlane, z którego projektem rząd zwróci się do Sejmu.

Tworzymy więc warunki do tego, aby potrzebujący mieszkania szybko znaleźli do nich drogę. Nie obiecujemy, że będzie to droga bez wyzwoleń. Chcemy jednak przybliżyć odczuwalnie perspektywę wycel — mieszkanie dla każdej rodziny.

Kolejny wielki problem to ochrona środowiska, ojczystej przyrody. Z jej zasobów nie korzystaliśmy rozsądnie. Dziś samo powstrzymanie jej degradacji w niektórych rejonach kraju wymaga ogromnych środków. W obecnym 3-leciu nakłady na zapobieganie zagrożeniom środowiska naturalnego — powietrza, ziemi, wody zostały podwojone. W przyszłym przewidywany jest ich dalszy poważny wzrost. Jednak skuteczność tej walki nie tylko od środków zależy. Stwierdzam, że jeszcze wiele beznadziejności i niedbalstwa. Potrzebna jest więc i edukacja, i ostrzejsza, zgodna z prawem represja.

W tym miejscu trudno pominąć problem niechlujstwa, brudu, szpetoty w różnych miejscach użyteczności publicznej. A przecież z reguły — tu cytuję jeden z listów — „nie wymaga to nakładów inwestycyjnych tylko trochę chęci, mioty, łopaty i kilku chwili pracy”.

Czystość, porządek, estetyka to także sprawa wychowania. W przyszłym pięcioleciu uczynimy ogromny wysiłek w zakresie oświaty, nauki i kultury. Wybudowania zostaną więcej niż ośmiokrotnie w całej dekadzie lat 70. Zostaną wydatnie zwiększone środki na naukę i kulturę. Całościowo zaś sprawę edukacji narodowej rozpatrzmy w niedługim czasie Plenum KC naszej partii. Myślę, że odpowiada to intencjom wyrażanym dziś przez panią Wiesławę Brożek-Filipowską.

W obecnym 10-leciu przybędzie rekordowa liczba nowych miejsc w szpitalach. Skala potrzeb zarówno w oświacie, jak i ochronie zdrowia jest jednak wielka, co obok dotychczasowych środków wymaga również lepszego wykorzystania istniejącej bazy.

Obok wymienionych jest również wiele innych problemów i bolacek. Ostatnio na przykład, mimo zwiększonych dostaw, powstały spowodowane ostrą zimą trudności zaopatrzenia w węgiel, zwłaszcza na wsł. W rezultacie podjętych decyzji dostawy są przyspieszone, przy czym posiadający przydział na bieżący rok będą mogli je zrealizować na dotychczasowych warunkach nawet w przyszłym roku.

Stopień i szybkość rozwiązywania potrzeb społecznych zależy przede wszystkim od tego jak będzie się zwiększał dochód narodowy. A to oznacza przyspieszone unowocześnianie przemysłu, wspieranie rolnictwa, wznawianie transportu, wszystkiego co tworzy materialne podstawy rozwoju.

nikowa. Początek aukcji wyznaczono na godz. 10. (rm)

Na konto Komitetu Solidarności z Krajami Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej Zarząd NSZZ Pracowników Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego przekazał 24.400 zł na pomoc dla ofiar trzęsienia ziemi w Meksyku.

Na aukcję gromadzone są już obrazy, rzeźby, wyroby ludowe, srebra, naczynia użytku domowego a także wiele bibelotów, które tak chętnie znajdują nabywców.

Poprzednia aukcja, która odbyła się w lipcu przyniosła doskonałe rezultaty. Nie inaczej chyba będzie z październikową.

Wrocławiu. (PAP)

Wrocławiu. (PAP)

Wrocławiu. (PAP)

Wrocławiu. (PAP)

Wrocławiu. (PAP)

Wrocławiu. (PAP)

Wrocławiu. (PAP)

Wrocławiu. (PAP)

Wrocławiu. (PAP)

Wrocławiu. (PAP)

Wrocławiu. (PAP)

Wrocławiu. (PAP)

Wrocławiu. (PAP)

Wrocławiu. (PAP)

Wrocławiu. (PAP)

Wrocławiu. (PAP)

Wrocławiu. (PAP)

Wrocławiu. (PAP)

Wrocławiu. (PAP)

Wrocławiu. (PAP)

Wrocławiu. (PAP)

Wrocławiu. (PAP)

Wrocławiu. (PAP)

Wrocławiu. (PAP)

Wrocławiu. (PAP)

Wrocławiu. (PAP)

Wrocławiu. (PAP)

Wrocławiu. (PAP)

Wrocławiu. (PAP)

Wrocławiu. (PAP)

Wrocławiu. (PAP)

Pierwszy odcinek

autostrady

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Pierwszym etapem realizacji tego przedsięwzięcia jest wybudowany odcinek Słucina — Wreszka długości 34 km, który od strony zachodniej został włączony w dwujęzyczny ciąg drogi E-8 do Poznania.

Budowa tego odcinka autostrady rozpoczęła się w czwartym kwartale 1976 r. i z przerwami w latach 1981—82 trwała do 8 października br.

9 km. we wrześniu odbyła się uroczystość przekazania tego odcinka autostrady do ruchu. Wykonano na nim 18 wiaduktów i 3 mosty o łącznej długości ponad 1,2 km, a także 20 km dróg zbiorczych dla obsługi terenów rolniczych oraz przebudowano blisko 9 km linii kablowych i napowietrznych. Łączny koszt tej inwestycji wyniósł ponad 10 mld zł. Nowa trasa znacząco podniesie bezpieczeństwo ruchu, przyczyni się do zmniejszenia zużycia paliwa, skróci czas przewozu towarów oraz wpłynie na zmniejszenie zanieczyszczenia środowiska w miastach, przez które dotychczas przejeżdżały pojazdy drogowe.

Z dalekopisu

(8) Tegoroczne obchody

Dnia Edukacji Narodowej — przypadające 14 października, spłatają się z 80-leciem Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Jest to największa obecnie organizacja związkowa w naszym kraju, licząca ok. pół miliona członków. Skupia ona i reprezentuje interesy nauczycieli oraz wszystkich pracowników oświaty.

Do tej pory na koncie budowy CZMP zgromadzone 2 mld 15 mln zł. Załogi 11 przedsiębiorstw wnoszących CZMP wykonują swe prace wzorowo i terminowo.

Ponad 5 mln zł wzucono już do stojącej w Ryńku Głównym obok Sukienki wielkiej karbonki, gromadzącej datki na odnowę Krakowa. Kwotę 3 mln przeznacza, po siedmiu latach zbiórki.

Prezydent Ronald Reagan, któremu Kongres odmówił funduszy na finansowanie działalności antysydnowskich rebeliantów, zatwierdził tajny plan, w myśl którego fundusze dla rebeliantów nikaraguańskich przekazywane będą ze źródeł prywatnych.

Umowa przewiduje, że Francja dostarczy moskiewskiej fabryce zestaw linii automatycznych do montażu i spawania nadwozi nowej generacji samochodów osobowych „moskiewicz”.

Ekipy, kontynuujące nieustannie akcję ratowniczą, dokopały się do ciała 57-letniego Luisa Maldonado, dziecka 9-letniego chłopca, którego zderzenie imię Monchito obiegło ostatnio świat gdyż przed kilkoma dniami okazało się, że jest on ostatnim z ofiar dających znaki życia pod gruzami.

Tocząca się w zmienny sposób akcja ratownicza nie pozwoliła — jak dotąd — pomimo nadludzkich wysiłków na uratowanie chłopca.

MILIONY ZŁOTYCH

TOTALIZATOR SPORTOWY

oraz dodatkowo

- 18 samochodów
- 3 ciągniki „Ursus”
- 5 radiodiodbiorników „Radmor”
- 5 maszyn do szycia „Łucznik”

DO WYGRANIA

w Jesiennych Zakładach Specjalnych
TOTALIZATORA SPORTOWEGO

12 października 1985

Kolektury PPTS przyjmują kupony tylko do piątku 11 października 1985.

KUPNO

WTRYSKARKĘ hydrauliczną do 220 G wtrysku. Kupie. Oferty wraz z opisem urządzenia kierować: 30-032 Kraków 61, skrytka pocztowa 337

SPRZEDAŻ

CIĄGNIK S-303 „składak” z częściami zamiennymi i podnośnikiem — sprzedam. Józef Popławski, Kasina Wielka 114. P-247

CIĄGNIK Zetor K-25, po kapitalnym remoncie — sprzedam. J. Sobczyk, Rupniów 189, gm. Limanowa, woj. nowosądecki. A-189

URSUS C-328, po remoncie — sprzedam. Marian Woźniak, Sobolów 123, kolo Bochni. g-80148

KOMBAJN „Vistula”, z częściami — sprzedam. Nowa Huta, os. Grębaliów 161. g-80303

126 p, 1979, do remontu — sprzedam. Oferty 80171 „Prasa” Kraków, Wiślna 2

WYGRANIE

NIERZEWNY zlewozmywak — sprzedam. Lisy, 9455” Biuro Ogłoszeń, Katowice.

OBIERACZKĘ do ziemniaków — sprzedam. Tel. 11-43-55, wewn. 334.

SAMOCHOÓD Robur — sprzedam. Tel. 44-50-26. g-78352

DYWAN 25X3,5 — tanio sprzedam. Tel. 55-01-30. g-79071

COMPACT disc — okazjynie sprzedam lub zamienie. Telefon 55-01-30. g-79069

POMPE głębinową czeską, nową — sprzedam. Tel. 22-03-48, w godz. 7-18. g-78831

LOKALE

ZAKOPANE — komfortowy domek jednorodzinny zamienie na M-4, z telefonem, do II piętra w Zakopanem. Oferty A-198 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIA, domy kupno-sprzedaż inż. Rodak, 18-Stycznia 55/55 w Krakowie, Oferty A-198 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

M-3, komfortowe, w Rzeszowie, garaż, telefon — zamienie na podobne w Tarnowie. Oferty: Rzeszów, tel. 30-598.

DOM

wczasowy
dobre urządzenie
lub
dużą willę

luksusowa, nadająca się na pensjonat dla 20-30 osób, w Zakopanem, Bukowinie Tatrzańskiej lub okolicy

kupi lub wydzierżawi na długi okres — instytucja

Oferty uprasza się składać pod adresem: „Prasa” Kraków, Wiślna 2 dla nr K-8076.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAŻ domu murowanego, działka 46-arowa, Jastrzębka Stara 147, woj. tatrzański. Właściciel: Julian Starzec, adres jw.

KUPIE działkę rekreacyjną z dogodnym dojazdem w okolicy podgórskiej. Oferty 78370 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DOM jednorodzinny 4-izbowy, Olszanica — sprzedam. W rozliczonej własności pokój z kuchnią. Kraków, Olszanica, Jantarowa 12.

SPRZEDAŻ gospodarstwo 4 ha wraz z zabudowaniami gospodarczymi, kolo Krakowa. Anna Gacek, Wielkie Drogi 61. g-87870

GOSPODARSTWO rolne 3,50 ha, (1 ha sadu), wraz z zabudowaniami — pilnie sprzedam. Kalwaria Zebrzydowska, Rynek 39, telefon 498, woj. bielsko-bialski

GOSPODARSTWO rolne 3,20 ha, z parcelą budowlaną, w atrakcyjnym miejscu, 25 km od Krakowa — tanio sprzedam. Stanisław Sala, 32-445 Krzyszkowice 17, woj. krakowski. g-80146

TARNÓW, dom jednorodzinny, murowany, ogród — sprzedam. Oferty 77888 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAŻ 1 ha pola, pod zabudowę rekreacyjną, w miejscowości podgórska, 34-485 Jordano, Przemysłowa 191 b

ROZNE

MEBLE kuchenne oferuje sklep meblowy — Dec, Liszki 26.

MEBLE najtaniej kupisz w sklepie Kraków, ul. Nad Sudotem 6.

ZAKŁAD Prefabrykacji — Racławice, ul. Graniczna nr 35, poczta 47-370 Zielina, woj. opolskie — poleca pustaki „Alfa” powłoki na szlaki: działowe, przepusty betonowe, kęgiel studienne, krawężniki drogowe, chodnikowe, płytki chodnikowe, kostkę drogową. Istnieje możliwość wysyłki wagonowo. 3119-k

POSZUKUJE odbiorców kompletów i kurteczek ocieplanych. 347, 36-65-19.

DEREN jadalny, magnolie, jodłowe, wosholni, kłokocza, korowic, igliczna trójściernowa, wilczyko, bez korolowy, bukzan, ziołisty, rokitnik, jalewicz, chłaski, forsyja, glicyna chińska, wielokrzewy, winorośl jadalna, iglica kolonowy, pigwowiec japoński, tuja piramidalna, mahonia, irysy, sasaniki, mozenki i t.j. wysyłam za zaliczeniem. Stanisław Chudziak, Charek, 21-120 Spiczyn.

SAMOTNYCH zapoznaje Biuro „VICTORIA”, Pabianice 1, skrytka 13.

KOMPUTEROWY System Matrymonialny „RAZEM”. Tysiące ofert. Ośrodek Obliczeniowy 80-853 Gdańsk 50, skrytka 196.

MAŁENSTWA krajowe, zagraniczne. „Halszka” — Zary, box.

Przedsiębiorstwo Eksportu Wewnętrznego „PEWEX”

UWAGA RZEMIELŚNICY!

Od 1.10.1985 do 31.12.1985

40% BONIFIKATA

na kolorowe polistyreny i polichlorek winylu

Zapraszamy od sklepu w Krakowie, ul. Szymanowskiego 14.

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU UBIORAMI „OTEX” w Krakowie

ZAPRASZA DO ZAKUPÓW:

- skór lisów
- kurtki ze skór lisów, nutrii, bchórz
- futer ze skór lisów, nutrii, piżmaków, łapek karakulowych

w nowo otwartym sklepie komisowym przy ul. Wielopole 16, w godzinach 11-19

PRZETARGI

Muzeum Okręgowe w Nowym Sączu, ul. Lwowska 3, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje:

- samochód Nysa, nr rej. NSA-821A, rok prod. 1977, nr silnika 429994, nr podwozia 182350, st. zużycia 75 proc., cena wywoławcza 155.500 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 24.10.1985 r. o godz. 11 w budynku Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu — „Dom Godyki”, ul. Lwowska 3.

Pojazd można oglądać codziennie z wyjątkiem sobót i niedziel, w godz. od 9 do 13 w garażu przy siedzibie muzeum.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie muzeum, nie później niż w dniu przetargu do godz. 10.

W przypadku nie dojsia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu i miejscu, o godz. 13.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny.

Zakład Transportu Samochodowego i Spedycji KSOP w Krakowie, ul. Na Zjeździe 8, sprzedaje W DRODZE PRZETARGU następujące samochody:

1. Jelcz 315 chłodnia, nr podwozia 002697, nr silnika 117002639, cena wywoławcza 265.000 zł
2. Star A-28F, nr podwozia 75650, nr silnika 05404, cena wywoławcza 167.000 zł
3. Star A-28, nr podwozia 56134, nr silnika 63883, cena wywoławcza 85.000 zł
4. Robur LO-300, nr podwozia 29920/03104, nr silnika 02093, cena wywoławcza 150.000 zł
5. Robur LO-300, nr podwozia 29920/08122, nr silnika 07054, cena wywoławcza 150.000 zł
6. Żuk A-13 (po wypadku), nr silnika 133753, nr podwozia 162666, cena wywoławcza 68.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 24.10.1985 r. o godz. 10 na terenie Zakładu, przy ul. Na Zjeździe 8.

Pojazdy można oglądać na terenie Bazy Zakładu w dniach 21-23.10.1985 r. w godz. 10-14.

W przypadku nie dojsia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się o godz. 12.

Pojazdy można oglądać w siedzibie Bazy Zakładu w dniach 21-23.10.1985 r. w godz. 10-14.

Przetarg odbędzie się o godz. 12.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Zakładu, najpóźniej w przeddzień przetargu, w godz. 11-14.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny.

Spółdzielnia Kółek Rolniczych, Nowy Targ, pl. Pokoju 33 ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje:

- 7 ciągników C-360, cena 314.425-442.179 zł
- Tarpian 233, cena 185.310 zł
- Uaz, cena 254.880 zł
- 2 przyczepy, cena 66.980 i 88.650 zł
- 2 rozrzuśnice nawozowe, cena 25.840 i 62.150 zł
- plugofrezarkę, cena 22.627 zł
- glebogryzarkę, cena 45.120 zł
- snopowiązałkę, cena 117.410 zł
- złom użytkowy przyczep, po cenie złomu użytkowego

Przetarg odbędzie się w dniu 24.10.1985 r. o godz. 10 w siedzibie SKR, pl. Pokoju 33.

W przypadku nie dojsia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się o godz. 11.30.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu, w Banku Spółdzielczym w Nowym Targu.

Pojazdy można oglądać w bazie w Szafarach, Zaskalu oraz Nowej Białej, w godz. 7-15.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny.

Państwowy Ośrodek Maszynowy w Limanowej, ul. Tarnowska 9, ogłasza, że sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:

1. przyczepę skrzyniową D-44B, rok prod. 1978, cena wywoławcza 72.824 zł wg oceny technicznej Sitr z dnia 22 kwietnia 1985 r., nr 151/NS/85

oraz po cenach umownych:

2. skrzynię biegów do samochodu ciężarowego IFA, cena wywoławcza 13.467 zł
3. os naczepry, symbol D-65, cena wywoławcza 5.271 zł
4. kabinę samochodową do samochodu marki Żuk A-13, nr podwozia 164753, rok prod. 1973 r., cena wywoławcza 11.500 złotych

Pow. środki transportowe można oglądać w każdy dzień w POM w Limanowej, w godz. 8-13, zaś z opiniami technicznymi Sitr można się zapoznać w Dziale Transportu POM (budynek główny).

I przetarg odbędzie się w dniu 25 października 1985 r. o godz. 8 rano, zaś w przypadku nie dojsia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu i miejscu, o godz. 8.30 rano.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu na adres POM Limanowa, ul. Tarnowska 9, wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

W przetargu mogą brać udział jednostki państwowe, spółdzielcze oraz osoby fizyczne.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w całości lub części, bez obowiązku podania przyczyny.

Klub Sportowy „Cracovia” ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO odda w najem pomieszczenia klubowe, przeznaczone na działalność gastronomiczną.

Przetarg odbędzie się 31 października 1985 r. o godz. 10 przy ul. Manifestu Lipowego 27.

Zgłoszenia przyjmujemy do 29 października 1985 r.

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Tarnowie, ul. Narutowicza 37 sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochody:

1. Star SK-4 (asenizacyjny), nr rej. TAR-309L, rok prod. 1971, nr podwozia 10380, nr silnika 02126, zużycie 75 proc., cena wywoławcza 340.000 zł
2. Star 28PS (piaskarka), nr rej. TAR-297L, rok prod. 1971, nr podwozia 12551, nr silnika 62514, zużycie 80 proc., cena wywoławcza 270.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 22 października 1985 roku, o godz. 10 w Bacie Zakładu Oczyszczania Miasta w Tarnowie przy ul. Bandrowskiego 20.

Samochody można oglądać w dni robocze w godzinach od 10 do 12, w Bacie Zakładu Oczyszczania Miasta.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić w kasie MPGK w Tarnowie, ul. Narutowicza 37 wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej na jeden dzień przed przetargiem, w godz. 8-13.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny.

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa „Przyjaźń” w Krzeszowicach sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO następujące pojazdy:

1. samochód Żuk A-06, rok produkcji 1979, nr silnika TO4-13092, nr podwozia 0321320, st. zużycia 45 proc., cena wywoławcza 169.400 zł
2. ciągnik Dzik-21, rok prod. 1982, nr silnika 060/24, st. zużycia 40 proc., cena wywoławcza 77.730 zł
3. ciągnik marki Terra z osprzętem, CSR, rok prod. 1981, nr ramy 01986, nr silnika 041599, st. zużycia 50 proc., cena wywoławcza 33.075 zł

Pow. pojazdy można oglądać codziennie, od godz. 7 do 15, na terenie Bazy ZBR Spółdzielni Mieszkaniowej „Przyjaźń” w Krzeszowicach.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Spółdzielni w godzinach od 8 do 12 w dniu poprzedzającym przetarg.

Przetarg odbędzie się w dniu 23.10.1985 r. o godz. 10.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny.

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Borcinie ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje:

- ciągnik C-355, nr rej. TAM-213G, nr fabr. 176296, rok prod. 1973, silnik wysokoprężny S-4002, nr silnika 129007, liczba cylindrów 4, moc 32 KM, cena wywoławcza 415.650 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 22.10.1985 r. o godz. 10 w siedzibie Gminnej Spółdzielni Borcin.

W przypadku nie dojsia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w dniu 29.10.1985 r. o godz. 10, w siedzibie Gminnej Spółdzielni Borcin.

Osoby przystępujące do przetargu winny wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Powyższy pojazd można oglądać codziennie w godz. 8-15, w bazie transportu Gminnej Spółdzielni Borcin.

Wojewódzki Zakład Transportu Mleczarskiego w Tarnowie, ul. Torowa 1, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU SPRZEDA:

- samochód marki Skoda 706 RTTN (ciągnik siodłowy), nr rej. TAR-873B, nr fabr. 100684908 (bez silnika, st. zużycia 50 proc., rok prod. 1979, cena wywoławcza wynosi 500.000 złotych

Przetarg odbędzie się 23 października 1985 r. o godz. 10 w Dziale Technicznym WZTM Tarnów, ul. Torowa 1.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu do kasy Zakładu.

Ogledzin pojazdu można dokonać w dniu roboczym, w godz. 9-13 na terenie bazy WZTM Tarnów, ul. Torowa 1.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny.

Państwowy Ośrodek Maszynowy w Trzyczciau ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU OGRANICZONEGO sprzedaje:

- przyczepę skrzyniową D-81, o ładowności 10 ton, nr podwozia 7045, nr rej. KR-D-961D, zużycie 85 proc., cena wywoławcza 71.250 zł
- 2. przyczepę 1-osłową dłużyocą K-2, nr fabr. 358, nr rej. KR-D-965P, zużycie 80 proc., cena wywoławcza 30.000 zł
- 3. przyczepę 1-osłową dłużyocą K-3, nr fabr. 106, nr rej. KRB-838K, zużycie 80 proc., cena wywoławcza 32.000 zł
- 4. motocykl WSK-M06B, nr rej. KP-9339, nr fabr. 1119604, zużycie 70 proc., cena wywoławcza 7.800 zł
- 5. motocykl Jawa 352, nr fabr. 282820, nr rej. KS-65-65, zużycie 75 proc., cena wywoławcza 13.500 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 22.10.1985 r. o godz. 10 w siedzibie POM w Trzyczciau.

Pojazdy można oglądać oraz zapoznać się z protokołami wyceny w Dziale Transportu codziennie w godz. 7-14.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy POM najpóźniej do godz. 8 w dniu przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny.

Zespół Szkół Zawodowych im. XXV-lecia PRL w Szczuclinie, ul. Wolności 45, sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:

1. samochód marki Woiga Gaz 24, nr podwozia 395287, nr silnika 0630333, rok prod. 1976, cena wywoławcza 600.000 zł
2. samochód marki Star A-29, nr podwozia 33257, nr silnika 35498, rok prod. 1973, cena wywoławcza 490.000 zł

Przetarg odbędzie się dnia 22.10.1985 r. o godz. 10 w świetlicy szkolnej.

W przypadku nie dojsia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w dniu 5.11.1985 r. o godz. 10, przy zmniejszonej cenie wywoławczej o 50 proc.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić w NBP Dąbrowa Tarn. na konto nr 85137-909-225-139-32 wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej jeden dzień przed przetargiem.

Samochody można oglądać w garażach szkolnych codziennie, w godzinach od 12 do 15.

Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu lub jego unieważnienie bez obowiązku podania przyczyny.

KOMUNIKATY

Nowosądecki Kombinat Budowlany w Nowym Sączu unieważnia zagubioną pieczętkę o treści: Majster — Tadeusz Szewczyk.

Zakład Energetyczny Kraków unieważnia plombownicę monterską o znakach 432/ZE-6.

Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopek” w Nawojewie unieważnia skradzioną pieczętkę o treści: Prezes Zarządu — Genowefa Bogdańska.

OKRĘGOWY ZAKŁAD TRANSPORTU I MASZYN DROGOWYCH w Krakowie, ul. Szczepańska 8

kupi lub wydzierżawi

- na terenie miasta Krakowa budynek (część budynku) lub pomieszczenia o pow. 250-500 m², nadające się do adaptacji na biura

albo wynajmie

- pomieszczenia o pow. 250-500 m², nadające się na biura

Zgłoszenia w Dziale Administracji Kraków, telefon 21-31-11.

SPÓŁDZIELNIA PRACY USŁUG I PRODUKCJI BUDOWLANEJ w Krakowie, Rynek Główny 38

poszukuje

- w Krakowie lub najbliższej okolicy pomieszczenia o powierzchni około 500 m², wyposażonego w siłę i wodę, nadającego się na

MAGAZYN

Warunki najmu do uzgodnienia w siedzibie Spółdzielni, Kraków, Rynek Główny 38, II p., tel. 21-53-36.

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG SOCJALNYCH I SZKOŁENIA w Krakowie, os. Słoneczne 3

ZATRUDNI natychmiast KIEROWNIKA działu finansowo-księgowego

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Organizacji i Kadry Przedsiębiorstwa, tel. 44-57-69 lub 44-00-22, wewn. 15.

„SPOŁEM” GASTRONOMICZNO-TURYSTYCZNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW

poszukuje magazynu o powierzchni 300 m²

- na artykuły spożywcze w dzielnicy Śródmieście, lub najbliższej okolicy z dogodnym dojazdem środkami transportu

Zgłoszenia telefoniczne pod nr 21-18-24 lub 21-44-32.

SPÓŁDZIELCZE BIURO TURYSTYCZNE „TURYSTA” Oddział Międzywojewódzki w Krakowie, pl. Szczepański 6

zatrudni KIEROWNIKA

Ekspozytury SBT „Turysta” w Tarnowie

Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie i kuletnia praktyka zawodowa.

Warunki pracy i płacy do omówienia.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Sekretariat SBT „Turysta” Kraków, pl. Szczepański 6, tel. 22-63-87.

KRAKOWSKI ZARZĄD DROG Zakład Transportu i Sprzętu Drogowego w Wieliczce, ul. Jedynaka 8

zatrudni na korzystnych warunkach

- na okres Akcji „Zima” (tj. od 15 września 1985 roku do 1 kwietnia 1986 roku)
- ◆ KIEROWCÓW z kat. prawa jazdy C lub wyższą oraz na czas nieokreślony
- ◆ OPERATORÓW: — spychaczy — koparek — walców

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Służb Pracowniczych — Wieliczka, ul. Jedynaka 8, tel. 78-36-11, 78-36-82, 78-37-53.

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO SUROWCÓW WTRÓNYCH w Krakowie, ul. Westerplatte 12

ZATRUDNI natychmiast

na terenie woj. krakowskiego, tarnowskiego i nowosądeckiego

- ◆ zbieraczy objazdowych i prowizyjnych oraz agentów skupu surowców wtórnych z własnym lokalem i środkiem transportu

Wynagrodzenie miesięczne 45.000-60.000 zł.

Możliwość uzyskania dodatkowego przydziału paliwa.

PONADTO — wydzierżawi od osób prywatnych lub instytucji lokale nadające się na punkty skupu surowców wtórnych

Informacji udziela Dział Obrotu Towarowego, tel. 22-46-69.

W LOTERII PAŃSTWOWEJ DO WYGRANIA:

50 SAMOCHODÓW OSOBOWYCH WYROBY ZE SREBRA O WARTOŚCI PONAD 115 MILIONÓW ZŁ

CENA LOSU 30 ZŁ

LOS Y W KIOSKACH „RUCH”

